

Rumunia: poważne trudności z wykorzystaniem funduszy unijnych

Premier Emil Boc 9 lipca przedstawił sprawozdanie, które potwierdziło bardzo niski poziom absorpcji funduszy unijnych przez Rumunię. Dodatkowo w czerwcu Komisja Europejska wstrzymała wypłatę 800 mln euro dla Rumunii. Problemy z wykorzystaniem funduszy unijnych mogą osłabiać pozycję Bukaresztu, oraz innych państw otrzymujących duże wsparcie z unijnego budżetu, w rozpoczynających się negocjacjach nowej perspektywy finansowej UE na lata 2014–2020.

W obecnej perspektywie finansowej UE na lata 2007–2013 przewidziano wypłatę 19,6 mld euro środków dla Rumunii w ramach funduszy strukturalnych i spójności. Z informacji przedstawionych przez premiera Boca wynika, że do końca czerwca 2011 roku zostało pobranych 2,6 mld euro, czyli ok. 13% przewidzianych środków. Jest to obecnie najniższy wskaźnik absorpcji funduszy w UE. Dodatkowo ponad połowę dotychczas otrzymanych przez Rumunię środków stanowią transfery automatycznie przekazywane przez Komisję Europejską, czyli faktyczne wykorzystanie środków jest jeszcze mniejsze. Premier podkreślił jednak, że pod względem już zatwierdzonych wniosków zostało zagospodarowane 55% przewidzianych środków.

Przyczyną niskiej absorpcji środków przez Rumunię jest niewydolność administracji państwowej, brak doświadczenia (Rumunia jest członkiem UE od 2007 roku), słaba koordynacja oraz nieprzejrzyste prawo. Poważnym problemem jest też korupcja oraz występowanie licznych nieprawidłowości w procedurach przetargowych. Stały się one m.in. podstawą dla decyzji Komisji Europejskiej z 20 czerwca o czasowym wstrzymaniu wypłaty 800 mln euro, przewidzianych dla Rumunii w ramach jednego z siedmiu programów polityki regionalnej. Decyzja Komisji oraz niska absorpcja środków przez część nowych państw członkowskich UE (dotyczy to także m.in. Bułgarii) będzie zapewne wykorzystywana przez państwa będące „płatnikami netto” do unijnego budżetu jako argument przeciwko hojnemu finansowaniu Polityki Spójności. <dab>